



Sygn. akt II CSK 64/09

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 sierpnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Wojciech Jan Katner (sprawozdawca)

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa Ryszarda P.
przeciwko Andrzejowi O., Skarbowi Państwa - Komendantowi Powiatowemu Policji
we W. oraz Pawłowi D.
o zapłatę i ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 sierpnia 2009 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 2 kwietnia 2008 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1.800,- (jeden
tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2008 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda Ryszarda P. od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 5 grudnia 2006 r., oddalającego powództwo. Oba wyroki zapadły na tle następującego stanu faktycznego, ustalonego przez Sąd I instancji i przyjętego przez Sąd Apelacyjny.

Na skutek wypadku spowodowanego przez osoby trzecie w stosunku do tej sprawy, powód doznał w dniu 13 sierpnia 1993 r. szeregu obrażeń ciała: głowy, urazu kręgosłupa, ogólnych potłuczeń. Po nocy spędzonej w lesie udał się do Powiatowej Komendy Policji we W., której kierownikiem był pozwany Andrzej O. Razem wsiedli do służbowego samochodu terenowego i udali się na poszukiwanie sprawców wypadku, którzy znaleźli się i zostali ukarani w wyniku postępowania karnego. Pozwani w niniejszej sprawie nie brali udziału w wypadku powoda, zatem nie wyrządzili mu szkody na osobie, zaś nie zostało wykazane, aby jazda samochodem pogorszyła stan powoda i by wymagał on udzielenia mu pomocy. Także nie udowodnione zostało przez powoda zagrożenie mu pozbawieniem życia przez pozwanego Pawła D. oraz skłonienie przez niego i przez pozwanego O. do wypicia przez powoda przygotowanej przez nich obu herbaty, która miała być trucizną, wymagając potem półrocznego leczenia się. Nie były zatem spełnione przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej *ex delicto*: brakowało szkody wyrządzonej przez pozwanych, zdarzenia, z którego miałyby ona wynikać i związku przyczynowego między nimi. Należało zatem oddalić roszczenia powoda, wielokrotnie przez niego modyfikowane w toku procesu i sprowadzające się do żądania odszkodowania, zadośćuczynienia i renty, a także przeproszenia go za naruszenie dóbr osobistych.

Rozpatrując apelację Sąd II instancji aprobował stanowisko zajęte w zaskarżonym wyroku, że powód nie wykazał w jakikolwiek sposób spełnienia przez pozwanych przesłanek odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.), jak też Skarbu Państwa odpowiadającego za funkcjonariusza państwowego (policjanta), według art. 417 k.c. Zdaniem Sądu, pozbawione racji były zarzuty procesowe powoda, włącznie z nieważnością postępowania.

Skarga kasacyjna powoda opiera się na obu podstawach. Zarzut naruszenia prawa materialnego dotyczy błędnej wykładni art. 415 k.c. przez nieuznanie, że pozwany O. wyrządził powodowi dalszą szkodę; błędnej wykładni art. 417 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany D. był w dniu zdarzenia w 1993 r. policjantem, podczas gdy nie był on nigdy policjantem i nie był pozywany jako policjant; błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 417 k.c. przez przyjęcie, że pozwany O. był pozywany tylko jako policjant a nie także jako osoba fizyczna wyrządzająca powodowi szkody przy sposobności bycia policjantem; niezastosowania do odpowiedzialności pozwanych art. 366 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 415, 417, 436 § 1, 441 § 1, 444, 445, 448 k.c., jak też art. 23 i 24 k.c. i innych, wskazujących na odpowiedzialność pozwanych na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone ruchem pojazdu mechanicznego. Naruszenie przepisów postępowania cywilnego dotyczy art. 117 § 1 w zw. z art. 117 § 4 k.p.c. powodujące nieważność postępowania przez Sądem I i II instancji; art. 391 § 1 w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuznanie nieważności postępowania przed Sądem I instancji; art. 214 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. przez nieodroczenie rozprawy przed Sądem II instancji w sytuacji odmówienia powodowi przyznania pełnomocnika z urzędu i ciężkiej choroby powoda; art. 377 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie rozprawy apelacyjnej.

W skardze wnosi się o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z zasądzeniem kosztów postępowania, jak też wstrzymanie wykonalności wyroku II instancji ze względu na groźbę wyrządzenia powodowi niepowetowanej szkody (art. 388 § 1 k.p.c.).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa pismem z dnia 22 października 2008 r., i w uzupełnieniu, pismem z dnia 24 kwietnia 2009 r. wniosła o oddalenie skargi z zasądzeniem kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest w całości bezzasadna.

I. Zarzutem najdalej idącym jest nieważność postępowania przed Sądem I instancji ze względu na odmówienie powodowi wyznaczenia pełnomocnika

z urzędu, mimo zwolnienia od kosztów sądowych, a przez to zarzucaną niemożność obrony swoich praw z racji niezdolności fizycznej i psychicznej do samodzielnego występowania przed sądem. Twierdzenia te są bezpodstawne. Z protokołów sporządzonych w toku postępowania wynika, że powód miał wszelkie możliwości uczestniczenia w nim i przedstawiania dowodów, które Sąd I instancji uzyskiwał od niego, poczynając od sprecyzowania samego roszczenia, które powód wielokrotnie uzupełniał, coraz to podwyższając żądania, ale nie przedstawiając na to zadowalających albo wręcz żadnych dowodów. Nie można się zaś dopatrzeć naruszenia przez Sąd I instancji art. 117 § 4 k.p.c., jako że sąd rozstrzyga na podstawie danych okoliczności, czy uwzględnić wniosek strony zwolnionej od kosztów sądowych, zgłoszony na podstawie art. 117 § 1 k.p.c. o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu. W pismach Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa trafnie się wskazuje na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego stwierdzające, że odmowa uwzględnienia przez sąd wniosku strony o wyznaczenie dla niej pełnomocnika z urzędu tylko wyjątkowo mogła by być oceniona jako powodująca nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (zwłaszcza wyrok SN z 16 lutego 1999 r. II UKN 418/98, OSNAP 2000, nr 9, poz. 359; wyrok SN z dnia 5 lipca 2000 r. I CKN 787/00, Lex nr 146174; wyrok z dnia 16 kwietnia 2008 r. V CSK 564/07 (Lex nr 424339). W niniejszej sprawie znaczenie ma stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 29 czerwca 2008 r. V CSK 50/08 (Lex nr 424321), w którym stwierdza się, że w sytuacji, jak w niniejszej sprawie, „gdy strona swoim zachowaniem wykazuje wystarczającą znajomość reguł, według których toczy się postępowanie sądowe, odmowa ustanowienia adwokata nie może być oceniona jako prowadzące do nieważności postępowania pozbawienie strony możliwości obrony swych praw”. Z aktywności powoda w dbaniu o swoje interesy w niniejszej sprawie, w tym z osobistego składania licznych wniosków, zawartych w aktach widać wyraźnie, że nie wymagał on ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Zatem, dzielając powyższe poglądy orzecznictwa przez skład orzekający w tej sprawie, podniesiony w skardze zarzut nieważności postępowania przed Sądem I instancji nie zasługuje na uwzględnienie.

Wniosek taki dotyczy również zarzutów podniesionych wobec postępowania przed Sądem II instancji, które powód próbował odwlekać, uniemożliwiając rozpoznanie jego własnej apelacji. Sąd II instancji prawidłowo uzasadnił w wyroku nieuwzględnienie piątego już wniosku powoda o odroczenie rozprawy apelacyjnej, w której uczestnictwo przecież nie jest obowiązkowe a rozprawa odbywa się bez względu na niestawiennictwo strony (art. 376 k.p.c.). Ponadto, powód tłumaczył swoją niemożliwość stawiennictwa na rozprawę apelacyjną w sposób wykrętny, co zostało dowiedzione i znalazło się w uzasadnieniu Sądu II instancji. Dlatego nie można mówić, ani o naruszeniu art. 214 k.p.c., ani tym bardziej o nieważności postępowania na podstawie okoliczności przedstawionych w skardze kasacyjnej i naruszeniu z tego powodu art. 386 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., co by miało skutkować zastosowaniem art. 379 pkt 5 k.p.c.

To samo należy stwierdzić, gdy chodzi o przebieg rozprawy przed Sądem Apelacyjnym, której niekwestionowany przez strony protokół wskazuje na rozpoznanie sprawy na rozprawie i następnie ogłoszenie wyroku.

2. Wskazywane naruszenie przepisów prawa materialnego zarzucane w skardze kasacyjnej traci znaczenie, jeśli w sprawie o odszkodowanie za szkodę na osobie nie zostały w ogóle dowiedzione wymagane przez prawo przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych i zarówno Sąd I jak i II instancji to prawidłowo i wystarczająco uzasadnił. Sąd Najwyższy nie jest, jak to próbuje wywieść skarga kasacyjna od ustalania stanu faktycznego i przeprowadzania dowodów, jak też nie jest pod tym względem trzecią instancją (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Opierając się na stanie faktycznym ustalonym w sprawie nie można się dopatrzeć przesłanek, które by pozwalały uznać za zasadne zarzucanie zaskarżonemu wyrokowi błędnej wykładni art. 415 oraz 417 k.c., a także art. 436 § 1 k.c. Z okoliczności sprawy nijak nie można wywieść odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za szkody wyrządzone powodowi przez ruch samochodu policyjnego, którym powód był na własne żądanie wożony w celu wykrycia sprawców uszkodzeń ciała, jakich doznał wskutek wypadku, i co się zresztą

powiodło. Z braku zaś dowodów na doznanie szkody przez powoda ze strony pozwanych nie można poszukiwać odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie wielu przepisów, które całkiem gołosłownie i poza ustalonym a wiążącym Sąd Najwyższy stanem faktycznym są przytaczane w skardze kasacyjnej, odnośnie do odpowiedzialności za szkodę na osobie (art. 444 i 445 k.c.), za naruszenie dóbr osobistych uzasadniająca przyznanie zadośćuczynienia (art. 448 k.c.), a także naruszenie przepisów o odpowiedzialności solidarnej pozwanych (art. 366 i 441 k.c.). Rozstrzygnięcie Sądu II instancji w zaskarżonym wyroku, oddalające apelację powoda jest prawidłowe, nie tylko ze względu na brak dowiedzenia uchybień procesowych, które by miały wpływ na wynik procesu, ale przede wszystkim na skutek kompletnego braku wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego oraz odpowiedzialności z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych.

Mając powyższe na uwadze należało skargę kasacyjną oddalić na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i zasądzić zwrot kosztów postępowania według art. 98 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i 391 § 1 k.p.c.